

Sygn. akt V U 927/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku

V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Stanisław Stankiewicz

Protokolant: Bożena Radziusz

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2014 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy W. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o emeryturę

na skutek odwołania W. R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 12 kwietnia 2013 roku

Nr (...)

oddala odwołanie

Sygn. akt V U 927/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 12 kwietnia 2013 roku (nr (...)) wydaną na podstawie Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 153 poz. 1227 z późn. zm.) i Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., nr 8, poz. 43 z późn. zm.) odmówił przyznania W. R. prawa do emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Organ rentowy stwierdził, że wnioskodawca nie spełnia warunków przewidzianych w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, bowiem na dzień 1 stycznia 1999 roku nie udowodnił wymaganego 15-letniego okresu pracy w tych warunkach.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie uwzględnił, jako zatrudnienia w szczególnych warunkach, pracy wnioskodawcy od 1 stycznia 1980 roku od dnia 5 lipca 1982 roku na stanowisku specjalisty do spraw obsługi technicznych oraz od dnia 11 maja 1984 roku do dnia 31 lipca 1991 roku, jako kierownika działu technicznego, ponieważ z zakresu obowiązków nie wynika, aby W. R. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał te prace, które wymienione są w wykazie.

Organ rentowy na podstawie dołączonych do wniosku dokumentów oraz w wyniku przeprowadzonego postępowania za udowodnione na dzień 1 stycznia 1999 roku okresy przyjął staż sumaryczny 27 lat i 5 miesięcy, zaś jako staż w szczególnych warunkach 6 lat i 10 miesięcy.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył W. R., który nie zgodził się z tym rozstrzygnięciem. Do odwołania wnioskodawca dołączył świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach dotyczące zaskarżonego okresu i wniósł o ich uwzględnienie przy ponownym rozpoznaniu jego wniosku o przyznanie świadczenia emerytalnego.

W. R. podnosząc, że w spornym okresie zatrudnionym był w szczególnych warunkach, o szczególnym charakterze wniósł o uwzględnienie jego odwołania.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, podtrzymał argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji i ponownie wskazał na nieudokumentowanie przez wnioskodawcę piętnastoletniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

ustalił i zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie, dlatego podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 184 powołanej na wstępie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku

z § 4 powołanego na wstępie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia

w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych

do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat

– dla mężczyzn wynoszący 15 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 – 20 lat dla kobiet, 25 lat dla mężczyzn. Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Natomiast art. 32 ust. 2 wyżej wymienionej ustawy stanowi, że dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w ustępie 1, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

W tym też zakresie należy stosować przepisy Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. 1983 Nr 8, poz. 43 ze zm.). Zgodnie z § 3 i 4 wyżej wymienionego Rozporządzenia pracownik, który wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienionych

w wykazie A nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat

dla mężczyzn oraz posiada wymagany okres zatrudnienia 20 lat pracy dla kobiet oraz 25 lat pracy dla mężczyzn, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Przy czym § 2 ust. 1 Rozporządzenia wskazuje, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną jest to, że odwołujący osiągnął wiek uprawniający do ubiegania się o przyznanie mu emerytury zgodnie z § 3 i 4 wyżej wymienionego Rozporządzenia, bowiem urodził się on w dniu (...)roku, a więc ukończył 60 lat. Nadto W. R. wykazał wymagany przepisami okres składkowy i nieskładkowy wynoszący na dzień 1 stycznia 1999 roku 27 lat i 5 miesięcy, a także wniósł o przekazanie zgromadzonych środków w OFE na poczet dochodów skarbu państwa.

W niniejszej sprawie jedyną kwestią sporną jest uznanie zatrudnienia W. R. od 1 stycznia 1980 roku od dnia 5 lipca 1982 roku oraz od dnia 11 maja 1984 roku do dnia 31 lipca 1991 roku jako pracy w warunkach szczególnych. Udowodnienie minimalnego, piętnastoletniego okresu zatrudnienia w takich warunkach jest konieczne do uzyskania wnioskowanego świadczenia.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że zatrudnienie W. R. w Miejskim Przedsiębiorstwie (...) w B. w okresie od 1 stycznia 1980 roku od dnia 5 lipca 1982 roku oraz od dnia 11 maja 1984 roku do dnia 31 lipca 1991 roku, na stanowisku specjalisty ds. obsługi technicznej, a następnie, na stanowisku kierownika działu technicznego nie było zatrudnieniem w warunkach szczególnych, albowiem nadzór, jaki sprawował wnioskodawca odbywał się nad pracownikami, którzy nie byli zatrudnieni w tych warunkach. Tymczasem podstawą ustalenia zatrudnienia w szczególnych warunkach są przepisy dotychczasowe. Wykładni pojęcia „przepisy dotychczasowe” dokonał Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 13 lutego 2002r., III ZP 30/01 (OSNAPiUS 2002/10/243), wskazując na niektóre przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., z wyłączeniem tych, które zobowiązywały ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralne związki spółdzielcze do ustalenia wykazu stanowisk pracy w podległych im zakładach pracy. Sąd Najwyższy stwierdził, że odesłanie do „przepisów dotychczasowych” w kwestii wykazów obejmujących świadczenie pracy w warunkach szczególnych, zawarte w art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, nie obejmuje przepisów kompetencyjnych § 1 ust. 2-3 rozporządzenia. Odesłanie odnosi się więc tylko do „wieku emerytalnego, rodzajów prac, stanowisk, warunków” uprawniających do wcześniejszej emerytury. To pozwala na wniosek, że „przepisy dotychczasowe”, o których mowa w odesłaniu, to § 2 ust. 1 Rozporządzenia stanowiący, iż okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy; § 4-8a określające wiek emerytalny i okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach pracowników wykonujących prace wyszczególnione w wykazie A i B stanowiących załącznik do rozporządzenia oraz § 9-15 dotyczące wieku emerytalnego i warunków przechodzenia na emeryturę osób zatrudnionych w szczególnym charakterze. Tym samym wykonywanie pracy na stanowisku określonym w zarządzeniu resortowym, której nie wymieniono w wykazach A i B, stanowiących załącznik do rozporządzenia nie uprawnia do uzyskania emerytury na podstawie art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (por. wyrok Sądu najwyższego z 20.10.2005r., I UK 41/05, OSNP 2006/19-20/306). Podsumowując, wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których wyżej wymienionym osobom przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, tj. rozporządzenia.

Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie stanowiskiem świadectwo pracy w warunkach szczególnych wydane pracownikowi przez pracodawcę stanowi domniemanie i podstawę do przyjęcia, iż okres pracy w nim podany jest okresem pracy w warunkach szczególnych, o którym mowa w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W sytuacji braku wymaganego świadectwa pracy w warunkach szczególnych wystawionego przez pracodawcę, Sąd może prowadzić postępowanie dowodowe zmierzające do ustalenia, czy praca wykonywana przez stronę, była wykonywana w warunkach wymaganych przepisami rozporządzenia, czy ubezpieczony zajmował któreś ze stanowisk pracy wymienionych w załącznikach 1 lub 2 do rozporządzenia (por. wyrok Sądu apelacyjnego w Katowicach z 4.11.2008r., III AUa 3113/08, Lex nr 552003). Z drugiej strony posiadanie świadectwa pracy potwierdzającego wykonywanie zatrudnienia w warunkach szczególnych nie wiąże organu rentowego i nie przesądza automatycznie o przyznaniu świadczenia emerytalnego na podstawie art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. z § 2 i 4 Rozporządzenia. Świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem urzędowym

w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c, gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym, ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Tylko dokumenty wystawione przez te organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Natomiast omawiane świadectwo pracy traktuje się w postępowaniu sądowym, jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument taki podlega kontroli zarówno, co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 maja 2004r., III UK 31/04, OSNP z 2005/1/13 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 24 września 2008r., III AUa 795/08, OSAB 2008/4/60).

Odnosząc się do powyższego należało ustalić, czy w spornym okresie zatrudnienie W. R. stosownie do treści świadectw pracy z tego okresu w powiązaniu z wykazem A wskazanego powyżej rozporządzenia było zatrudnieniem w szczególnych warunkach. W tym celu Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe, w ramach którego dopuścił dowód z akt osobowych odwołującego, akt organu rentowego oraz zeznań świadków.

Świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach, stanowiące załącznik numer 3 do odwołania W. R. z dnia 23 lipca 2009 roku wydane przez Miejskie Przedsiębiorstwo (...) w B. zawiera informację o wykonywaniu przez odwołującego w okresie od dnia 1 stycznia 1980 roku do dnia 5 lipca 1982 roku, od dnia 6 lipca 1982 od dnia 10 maja 1984 roku oraz od dnia 11 maja 1984 roku do dnia 31 lipca 1991 roku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach: kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko – techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A dziale XIV poz. 24 wykazu stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 64 Ministra Komunikacji z dnia 29 czerwca 1983 roku w sprawie prac w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu komunikacji, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej (Dz. Urz. M.K. nr 10 poz.77) (k. 9).

Ponadto, z przełożonych przez odwołującego karty obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności pracownika wynika, że do zadań kierownika działu technicznego należało między innymi planowanie obsługi technicznych i gospodarki akumulatorami, poprzez opracowywanie planów obsługi technicznych, rocznych harmonogramów, kontrola zgodności pobranych smarów i olejów z kartą smarowania oraz przygotowanie miesięcznych sprawozdań, czy prowadzenie bieżącej ewidencji dziennych przeglądów technicznych (k. 10v-11). Natomiast do zadań kierownika oddziału napraw bieżących - mistrza, które to stanowisko było zajmowane przez W. R. należało między innymi: przebywanie na stanowiskach roboczych podległych pracowników i instruowania polegających pracowników o sposobie wykonywania powierzonych im zadań a w szczególności pracowników młodych i nowo przyjętych, kontrolę właściwej jakości napraw bieżących, obsługi technicznych i obsługi codziennych, zapewnienie odpowiedniej ilości autobusów technicznie sprawnych dla zabezpieczenia planowanej ilości autobusów, prawidłowe wypełnienie dokumentacji warsztatowej i placowej oraz dokumentację napraw i przeglądów technicznych (k. 14v-15).

Natomiast z karty obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności pracownika na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw technicznych wynika, że do szczegółowych obowiązków na tym stanowisku należało między innymi organizowanie pracy, sprawowanie nadzoru nad działalnością działu, planowanie, kontrolowanie oraz opracowywanie niezbędnej dokumentacji (k. 17-17v). Podobne obowiązki posiadał główny specjalista do spraw techniczno – eksploatacyjnych, na którym to stanowisku odwołujący pracował po 1991 roku.

Odwołujący W. R., wysłuchany na posiedzeniu w dniu 18 czerwca 2013 roku podał, że w latach 1980-1982, kiedy pracował, jako specjalista do spraw obsługi technicznej kontrolował on jakość wykonanych usług przez podległych mu pracowników. Codziennie przeprowadzał on kontrolę 4- 6 osób (mechaników, elektromechaników, mechaników silnikowych). Około 2 godziny dziennie poświęcał na sporządzenie dokumentacji. W latach 1984-1991 pracował, jako kierownik działu technicznego. Odwołujący wskazał, że w tym okresie kontrolował on całość napraw. Do jego zadań należała kontrola zużytych części, akumulatorów, silników. Czynności te dokonywał w miejscu przechowywania części oraz w warsztacie, na zajezdni. Do jego obowiązków należało ponadto zatrudnianie pracowników. Na pytanie pełnomocnika ZUS odwołujący wskazał, że w tym okresie nikt mu nie podlegał, za to jego przełożonym był kierownik

wydziału wewnętrznego, zaś wykonywana przez niego kontrola mechaników dotyczyła stanowisk robotników (k. 32-32v).

W celu potwierdzenia powyższych okoliczności, a przede wszystkim w celu ustalenia, czy W. R. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, pracę o szczególnym charakterze i w szczególnych warunkach Sąd dopuścił dowód z zeznań świadków.

Świadek S. K., który pracował wraz z odwołującym od 1987 roku zeznał, że W. R. nadzorował stację paliw oraz magazyny z częściami zamiennymi. Świadek podał, że kilka razy dziennie w ramach swoich czynności przychodził i sprawdzał, zaś resztę dnia spędzał w swoim gabinecie. Niemniej jednak świadek nie potrafił sprecyzować, ile czasu dokładnie zajmowały odwołującemu czynności kontrole, wskazał, że w razie potrzeb mógł je przeprowadzać nawet i przez 4 godziny dziennie (k. 50v). Przesłuchany ponownie na rozprawie dnia 17 lutego 2014 roku zeznał, że wnioskodawca pracował na jedną zmianę, a jego kontroli podlegały wszystkie magazyny, w tym odzieżowy, części nowych i do regeneracji. Również jego nadzorowi podlegało pogotowie techniczne. Biuro odwołującego znajdowało się w budynku głównym spółki (k. 67).

Z kolei świadek D. P., która również pracowała wraz z wnioskodawcą od 1986 roku, zeznała, że W. R., jako kierownik nadzorował stan magazynowy, podpisywał faktury i nadzorował około 10 pracowników. Wówczas często zaglądała do magazynu, nawet przez 3 godziny dziennie, a nadto kontrolował także stację paliw oraz stację diagnostyczną (k. 51). Świadek ten przesłuchana ponownie zeznała, że w okresie, kiedy wnioskodawca był kierownikiem jej działu, W. R. bardzo często przebywał na magazynie. Wówczas zakupem niezbędnych części zajmował się dział zakupów. Jednocześnie zajmowano się regeneracją niezbędnych części samochodowych. Wnioskodawca bywał często w obu pomieszczeniach. Ponadto był on także kierownikiem stacji paliw, magazynu odzieżowego i stacji diagnostycznej, zaś jego biuro mieściło się w budynku głównym (k. 67).

Świadek M. S., który pracował z wnioskodawcą najdłużej zeznał, że W. R. w początkowym okresie pracował, jako mechanik, mistrz, a następnie, jako kierownik. Świadek nie był w stanie sprecyzować zakresu czynności odwołującego, ani jego zakresu obowiązków, bowiem nigdy go o to nie pytał. Podał on natomiast, że mechanicy zatrudnieni są w systemie 3-zmianowym, zaś kierownik pracuje na jedną zmianę. Zatrudnieni byli także brygadziści w trzech brygadach (k. 51).

Kolejny świadek A. Ś., który w również pracował z wnioskodawcą podał, że W. R. nadzorował przebieg procesów naprawczych autobusów, oglądał autobusy i część czasu spędzał w kanałach remontowych. Ponadto wypełniał on dokumentację oraz planował wszystko, co się wiązało z naprawą samochodu. Jako kierownik posiadał on swoje odrębne pomieszczenie. Wówczas poza odwołującym zatrudnieni byli mechanicy napraw samochodów, elektrycy, brygadziści, mistrzowie zmiany. Ponadto utworzony był dział napraw bieżących oraz obsługi technicznej. Na pytanie pełnomocnika ZUS świadek ten wskazał, że pomimo, iż W. R. zatrudniony był, jako kierownik, to i tak musiał sprawdzić wszystkie prace wykonane przez mechaników (k. 51).

Również świadek W. N., który pracował z odwołującym od 1990 roku zeznał, że W. R., jako jego przełożony na stacji paliw nadzorował jego pracę przez około pół godziny o godziny dziennie. Zrzut paliwa nadzorował był poprzez brygadzystę pracującego na stacji paliw (k. 67).

Świadek D. S., który pracował na stacji diagnostycznej od 1995 roku podał, że wnioskodawca poza kierowaniem jego działem był również kierownikiem stacji paliw, magazynów i zaopatrzenia. Na stacji diagnostycznej, na której nie dokonuje się napraw, wnioskodawca bywał codziennie (k. 68).

W świetle powyższych zeznań świadków oraz treści zeznań złożonych przez odwołującego w charakterze strony w powiązaniu z dokumentacją zgromadzoną w aktach spraw, a w szczególności z treścią akt osobowych W. R. stwierdzić należy, że zeznaniom tym, jak i zeznaniom świadków nie można odmówić wiarygodności. Świadczyli podawali zgodne informacje, w których opisywali, jakie prace należały do wnioskodawcy, czym zajmował się on najczęściej oraz charakter tych prac. Świadczyli byli zgodni, co do okoliczności pobocznych, takich jak: ilość zatrudnionych

mechaników, ilość pojazdów, rodzaje usterek oraz miejsce wykonywanych prac. Wszystkie te okoliczności były przez świadków wskazywane zgodnie, korespondują ze sobą i dlatego też Sąd uznał, że polegają one na prawdzie.

Zauważyć również wypada, że świadkowie ci, którzy pracowali wspólnie z wnioskodawcą, widzieli jakie prace wykonywał wnioskodawca i wskazywali, że nie wszystkie działy, które podlegały wnioskodawcy były tymi, w których świadczone prace w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze. Świadkowie ci mieli, więc bezpośrednią wiedzę dotyczącą pracy W. R. w spornym okresie.

Konfrontując zatem zeznania świadków, jak i wnioskodawcy odnośnie wykonywania w spornym okresie pracy w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy stwierdzić należy, że zeznania złożone przez nich w tym zakresie nie są zbieżne.

Mając zatem na uwadze powyższą treść zeznań świadków nie sposób dać wiary zeznaniom wnioskodawcy, w których podnosi on, że stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nadzorował on czynności pracowników, którzy zatrudnieniu byli w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze. Jego twierdzenia nie są bowiem poparte zeznaniami naocznych świadków. Ponadto przedstawione powyżej karty obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności pracownika wynika, że do zadań kierownika należało nie tylko bezpośrednio kontrolowanie prac mechaników, ale przede wszystkim sporządzanie różnego rodzaju dokumentacji.

Przedstawione powyżej zeznania świadków pozwoliły na ustalenie, że zakres kontroli, jakie musiał dziennie dokonywać odwołujący był tak szeroki, że nie mógł on w pełnym wymiarze czasu pracy dokonywać nadzoru osób, które rzeczywiście pracowały w szczególnym charakterze. Wyklucza to przede wszystkim fakt zatrudniania brygadzystów, którzy tak jak mechanicy pracowali na zmiany i to oni bezpośrednio nadzorowali ich prace.

Ponadto, nie można pominąć również tego, że organ rentowy w trakcie postępowania przed Sądem dokonał ponownej, wnikliwej analizy zarówno świadectw pracy odwołującego, jak i akt osobowych nadesłanych przez byłego pracodawcę. Analiza ta jednakże nie doprowadziła do zmiany stanowiska organu rentowego, bowiem wykonywane przez odwołującego czynności kontrole w miejscu, gdzie świadczone prace w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze nie była wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy.

Należy tutaj podkreślić, że zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub okresowe, a nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia. Praca świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 sierpnia 2012 r., III AUa 374/12, LEX nr 1217658, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19 lipca 2012 r., III AUa 27/12, LEX nr 1217816).

Odnosząc powyższe uwagi do stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie stwierdzić należy, iż postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie wykazało, że W. R. był zatrudniony w szczególnych warunkach, jedynie w okresie uznanym przez organ rentowy. Oznacza to, że na datę 1 stycznia 1999 roku nie udokumentował on 15-letniego okresu pracy w tych warunkach i nie jest on uprawniony do ubiegania się o świadczenie emerytalne z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych i o szczególnym charakterze.

W szczególności, że Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że o uznaniu zatrudnienia za pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie decyduje treść dokumentów wystawianych przez pracodawcę, ale charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika (por. wyroki

Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998r., II UKN 570/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz.213; z dnia 22 marca 2001 r., II UKN 263/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, 553).

Należy ponownie podkreślić, iż praca na stanowisku związanym z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny uprawnia do świadczenia emerytalnego z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych i o szczególnym charakterze jedynie wtedy, kiedy praca ta wykonywana jest na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Dlatego też Sąd podzielił ustalenia organu rentowego i stwierdził, że wnioskodawca w okresie spornym nie był zatrudniony w warunkach szczególnych i dlatego też nie legitymuje się wymaganym ustawą okresem 15 lat pracy w tych warunkach. Sytuacji odwołującego nie zmieniałyby okoliczności uznania pracy w Miejskim Przedsiębiorstwie (...) w B. w charakterze mistrza, jako zatrudnienia w warunkach szczególnych, zgodnie z wykazem A rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., nr 8, poz. 43 z późn. zm.), bowiem okres ten nie jest wystarczający do przyznania wnioskowanego świadczenia.

Reasumując, W. R. nie udowodnił, co najmniej 15 – letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Dlatego Sąd oddalił żądanie dotyczące przyznania świadczenia w obniżonym wieku przysługującego osobom zatrudnionym stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Sąd nie zaprzecza, że odwołujący pracował również w działach, w których pracownicy zatrudnieni byli w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze, ale nie były to czynności wykonywane wyłącznie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, skoro dokonywał on również kontroli na stacji paliw, magazynie zaopatrzenia, jak i poza nim.

Z tych wszystkich powodów należało oddalić odwołanie jako pozbawione podstaw prawnych na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.